

GAZETA ŁÓDZKA



Niedziela 26 Września 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 253.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki
miesięcznie 1 Marka.
Za odnośzenie do domów 20 f. miesięcznie.
Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 13 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10 do 2.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 3 stronie wśród tekstu za wiersz lub jego
miejsce 1 Mr.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.;
nekrologia 40 f.; Ogłoszenie małe 4 f. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

25 września rano.—Urządowo.

Z widowni zachodniej.

Na froncie od morza do Wogezów wzmógł się ogień wroga a na wschodzie od Ypern, między kanałem La Bassée a Arras a także w Szampanji od Prosnes do Argonów, wzmógł się do ostatecznej gwałtowności. Po najsilniejszym przygotowaniu ogniowym, częściowo pięćdziesięciogodzinnym, rozpoczęły się oczekiwane natarcia. Między torami kolejowymi z Ypern do Roulers i do Comines, przypuścili Anglicy dziś rano natarcie. Natarcie ich odparto na skrzydle północno-wschodnim dopiero w walce zbliżka, przed i już w stanowiskach naszych. Dalej natarli oni na północnym wschodzie i południowym wschodzie od Armentières i na północy od kanału La Bassée. Usiłowali przytem użyć gazów i bomb odurzających.

Dnia 23 września wieczorem wdarli się, jak o tem dodatkowo doniesiono, Francuzi do naszych zburzonych stanowisk pod Souchez; wyrzucono ich wszakże natychmiast. Wczoraj odparto ich ponownie pod Souchez i po obu stronach Neuville.

W Szampanji od Prosnes do Argonów miały miejsce natarcia francuskie, które odparto w większości miejsc. W części rozbił je już nasz silny ogień artylerji, w części złamały się dopiero w odległości niewielu kroków od przeszkód naszych w ogniu piechoty i karabinów maszynowych. Uciekające masy nieprzyjacielskie, poniosły bardzo znaczne straty w silnym ogniu artylerji i karabinów maszynowych.

W poszczególnych miejscach, toczą się jeszcze na froncie walki zbliżka. Bezowocnem było słabsze natarcie francuskie na Bezange la Grande na północ od Luneville.

Z widowni wschodniej.

Grupa wojsk generała marszałka polnego Hindenburga: Odparto natarcia rosyjskie na południowym wschodzie od Lennewaden a także pod Wilejką i Rabuinem. Nacieramy w dalszym ciągu na południu od Żółw. Rosjanie stawiają jeszcze opór napieraniu naszemu na linii Smorgoń — Wiśniew na zachodzie od Zaberezyny—Delatycze (nad ujściem Berezyny do Niemna). Pod Friedrichstadtem, zestrzelił lotnik niemiecki latawiec rosyjski.

Grupa wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego:

Rosjanie bronią się zacięcie na

północy od Koreliczów. Wojska nasze zdobyły szturmem miasto Niegiewicz (na północnym wschodzie od Nowogródka), odpierając kilka silnych przeciwnatarć. Na wschodzie i południowym wschodzie od Baranowicz posuwa się nasze natarcie naprzód, na zachodnim brzegu Szczary. Pojmano kilkaset jeńców. Dotarto do Szczary na zachodzie od Niedźwiedzie i na południu od Lipska.

Na froncie wojsk generała marszałka polnego Mackensena i na widowni południowo-wschodniej położenie jest niezmiennione.

Naczelne Dowództwo Wojskowe

(Telegramy z ostatniej chwili na 3-ej stronie).

Kontrrewolucja przed rewolucją.

(K) Z dwóch końców spala się rosyjska świeca. Od zewnątrz klęska wojenna, od wewnątrz — rozkład, rozprzężenie, wzrastające wrzenie.

Doświadczenie wojen rosyjskich ostatniego stulecia ustaliło już regułę: po wojnie — rewolucja. Po wojnach napoleońskich — spisek dekabrystów, po wojnie krymskiej — rewolucja biała, którą uprzędkowano czerwona. Po wojnie tureckiej — okres dynamitowy „Ziemi i Woli”, uwieńczonej carobójstwem. Po wojnie japońskiej — rewolucja i konstytucja. Po wojnie obecnej wszyscy oczekują nowego jakiegoś wybuchu. Przedewszystkiem oczekiwali i oczekuje go rząd. Pomimo tej tragicznej reguły następstwa rewolucji po wojnie, 3 najbardziej energiczni i reakcyjni ministrowie w gabinecie Goremykina zaczęli walczyć z rewolucją, jeszcze — zanim wybuchła.

Początek wojny był zarazem początkiem nowego okresu szczególnie wzmoczonej reakcji politycznej. W pseudo-patriotycznym swoim oszołomieniu wyobrażały sobie masy rosyjskie, że wbrew ustalonej regule zwycięska wojna przyniesie wolność wewnętrzną. Więc gorąco pragnęły zwycięstwa i niezachwianie w nie wierzyły. Z wyjątkiem garstki prawowiernych socjalistów, wszyscy inni opowiedzieli się za wojną. Nawet starzy emigranci rewolucyjni i zacięci wrogowie cara, jak sędziwy Krapotkin, Plechanow i inni oświadczyli się za wojną. Gorętsi z pośród nich odważyli się nawet wrócić do ojczyzny, aby czynami dowieść swej ku niej miłości. Wrócił Burcew, słynny pogromca ochrany i w te pędy pojechał dalej — w głąb Syberji, obdarzony wyrokiem dożywotniego wygnania... Wrócił socjalista Anikin, aby gorącą swą wymową zagrozić robotników do wojny. Ale zanim zdolał otworzyć usta, znalazł się w kazamatach twierdzy Piotra i Pawła, skąd wkrótce powędrował w ślad za Burcewem.

Carat czuł się dość silnym, aby odrzucić ofiarowaną sobie pomoc i miłość swoich wczorajszych wrogów. Naiwność swoją opłacili oni drogą, a rząd carski poszedł dalej szlakiem wzrastającej reakcji. Przedewszystkiem zgnieciono ruch robotniczy, jako najbardziej niebezpieczny. Zniszczono całą prasę robotniczą, zrujnowano organizacje. Aresztowania i zsyłki posy-

pały się na nowo z niewidzianą już od lat kilku obfitością. Ale hipnoza patriotyczna trwała dalej. Masy ludzkie się nieuleczalnie. Rzekome powodzenia wojenne były jak gęsta łuska na oczach. Nie miano wyobrażenia o ich rzeczywistej wartości, ani pojęcia o cenie, którą zostały okupione. Widziano tylko, że wojska rosyjskie zajęły Galicję i wniknęły w przesmyki karpackie. Czytano rozmaite nazwy dziwacznie dla ucha słowiańskiego brzmiące: Mezö Laborcz, Keresz-Mözo i t. p. i wyobrażano sobie, że to strasznie daleko, strasznie dużo — prawie wszystko. Pod osłoną wielkoksiających wieści o rzekomych zwycięstwach reakcja polityczna postępowała coraz dalej.

Lecz nagle odwróciła się karta. Przyszła pogrom, z relacji wielkoksiających znikły egzotyczne nazwy węgierskich miast karpackich. Miejsce ich zaczęły zajmować kolejno Przemyśl, Lwów, Dęblin, Lublin, Warszawa, Kowno, Grodno, Brześć Litewski, Wilno i t. d. coraz bliżej serca Rosji... Szpitale przepełniły się rannymi z wiosennej ofensywy w Karpatach i z następnej defensywy. W otwarte uszy sypały się opowiadania o okropnościach, które stanowiły ową ofensywę karpacką. Powoli przenikła w masy świadomość, że tam na lesistych stokach Karpat, na których wyobrażenia ludowa widziała radośnie powiewające rosyjskie sztandary, rozwarł swe nienasycone wnętrza — grób armji rosyjskiej. Zrozumiano, że wielki książę, do wczoraj jeszcze ubóstwiany, w szalonym jakimś zapamiętaniu wziął się wypełniać wawoży karpackie — trupami żołnierzy rosyjskich.

Łuski spadły z oczu. Duma jeszcze tak niedawno rozlegająca nieharmonijnym hałasem wojowniczym i tryumfalnym c-krzyków, ucichła, weszła w siebie. Obudziło się w niej poczucie związku z ludem. A lud już dawno przestał hałasować i — tryumfować... Zapewnienia o wytrwałości, chęci walczenia aż do „końca” i poświęcenia t. zw. „ostatniego” żołnierza i „ostatniego” rubla stały się konwencjonalnym stereotypowym frazesem. Co innego wypełniało już serca i zaprzętało głowy. Ból zmarnowanego dorobku narodowego i troska o przyszłość. Klasyczne już w dziejach rosyjskich i w literaturze pytanie: „Czto dziełaj?” stanęło znowu. A odpowiedź na nie wypadła znowu tak samo — usunąć zły, przekupny, głupi rząd...

I oto od wewnątrz rozpoczęła się znowu, nowa, a tak stara i dobrze już znana wojna — społeczeństwa z własnym rządem. Wraz z twierdzami rosyjskimi zaczęli padać ministrowie: Makiakow, Szczegłowitow, Suchomlinow — najsilniejsze podpory reakcji — poupadali jeden za drugim: Duma zaczęła mówić coraz głośniej. Car zdawał się słuchać jej coraz uważniej...

Ale raz rozpoczęły proces odnawiania, ponawiania i odradzania nie może stanąć w pewnym ustalonym już z góry punkcie. Jest on, jak strumień zbierający. Nigdy nie można wiedzieć, jak daleko sięgnie zaczynająca się powódź...

W Dumie otworzył się silny blok reformy wewnętrznej. Cała lewica i całe centrum daleko w głąb nacjonalistycznej prawicy zjednoczyły się na platformie parlamentaryzacji rządu i głębokich reform zasadniczych. W zamian za to poparto silnie ideę dalszego prowadzenia wojny i postanowiono współdziałać przy wytwarzaniu niezbędnych dla niej środków.

Równocześnie zaczęło mówić społeczeństwo. Rady miejskie obu stolic powzięły śmiało rezolucje polityczne. Moskwa dotąd spokojna i zrównoważona, nawet w swoich warstwach miarodajnych przemy-

słowo-kupieckich jak gdyby zadowolona przemówiła głosem, w którym donośnie zabrzmiały echa 1905 roku. Z niebytu wyłonił się tajny jeszcze Związek związków, który przed dziesięciu laty odegrał tak wielką rolę. Organizacje polityczno-wolnościowe, o silnej skłonności w kierunku rewolucyjnym, mnożą się z dnia na dzień.

Zrozumiwały wymowę tych zachodzących faktów żywoty reakcyjne i wysunęły z nich wnioski, że wobec wzrastającej fall rewolucyjnej nie należy powtarzać błędów kompromisowości z przed lat dziesięciu. Stary Goremykin nie chciał pójść drogą Swiatopełki Mirskiego i Bułygina. Wolął gotującego się do skoku byka rewolucji od razu chwycić za rogi i powiódł carowł do jego kwatery obszerny memoriał na temat niebezpieczeństwa dalszego — ustępstw wobec czerwonej Dumy.

Dwie godziny naradzał się car ze swoim prezydentem ministrów i wreszcie przystał na jego rady. Duma zupełnie niespodzianie, ku zdumieniu swemu własnemu i całej Rosji została odroczone... Nie jest to jeszcze cios stanowczy, ale groźne gwizdnięcie nahajem, które znaczy: bądźcie cicho, bo na Syberji i w twierdzy Piotropawłowskiej jest zawsze jeszcze dość miejsc...

Ale takiemu gestowi siły wobec „wrogów wewnętrznych” musiał towarzyszyć gest siły wobec wrogów zewnętrznych. Oba więc wykonano równocześnie. Reskrypt carski, odraczający na dwa miesiące Dumę, i relacje o zwycięstwach nad Horyniem i Seretem, pojawiły się równocześnie. Wewnętrzny ich związek jest jasny. Znowu tysiące chłopów rosyjskich musiało położyć głowy przed pozycjami sprzymierzonych, aby rząd carski mógł o sukcesie mówić w chwili, kiedy zdecydował się chwycić za gardło własne społeczeństwo...

Zamiast otworzyć kłapę bezpieczeństwa, zamknięto ją. Ciśnienie w zamkniętym kotle wzmocze się niewątpliwie. Czy jednak wybuch nastąpi, jaki i kiedy — tego nie przeczuwa sam car, pouczany przez Goremykina.

W Rosji zaczęła się kontrrewolucja jeszcze przed rewolucją. Jest to wynik doświadczeń, jakie przed laty dziesięciu zebrała reakcja w krwawych swoich zapasach z wolnościowcem zmaganiem się ludu. Widziała wówczas reakcja, że każde jej ustępstwo potęgowało tylko rewolucję. Więc dzisiaj odmawia wszelkich ustępstw i od razu zaczyna od próby brutalnej siły. Ale dzisiaj nie jest nigdy podobnie do wczoraj. Rosyjskie dzisiaj jest straszliwe. W porównaniu z niem japońskie „wczoraj” było drobną przykrością, małym niepowodzeniem. Dzisiaj nad Rosją zawisła katastrofa większa, niż ta, którą jej groził pochód Napoleona do Moskwy, taka chyba, jak ongi, kiedy książęta Rurykowiec polegli nad Kałką... Niesposobny to czas dla tych prób brutalnej siły, które podejmuje reakcja, jakkolwiek z jej stanowiska mają one niewątpliwie swoją wewnętrzną logikę i swoje uzasadnienie. Ale Mikołaj Mikołajewicz miał także swoją rację, kiedy korpus za korpusem szła do grobu w Karpatach... A jednak okazało się, że bytło uzasadnienie — fatalności i nieszczęścia...

Wiele przemawia za tem, że Goremykin, doradzając carowi odroczenie Dumy, a car przyjmując tę radę, działali wedle takiego samego uzasadnienia...

Bulgarskie święto narodowe.

(K) Naród bułgarski obchodził trzydziestą rocznicę zjednoczenia wschodniej Rumelji z dawnym księstwem bułgarskim. Ob-

Firma „Friedberg i Koc“, Piotrkowska 90, rozpoczęła już sprzedaż biletów.

Wyciąg z listy rosyjskich jeńców wojennych w Niemczech w obozie w Krosen:

Suska, Franciszek Felic., wieś Jabłonowo w gub. Warszawskiej, 255 pułk piechoty; Salmanowicz Karol Kal., Wilno, 8 bat. sap. młodszy podoficer; Sokołowski Stefan, Sejny, gub. Suwalska, szer. 20 syb. pułku piechoty; Sendzierski, Lajzer, Blińko, gub. Kaliska szer. 119 pułk piechoty; Woleniak Jan, Aleksandrówka, gub. Warszawska, szer. 222 puł. piech. Tomaszew Wacław, gub. Kaliska, szer. 12 finl. puł. piech. Czulecki Ignacy w. Zimn, gub. kielecka, szer. 255 pułku piechoty, Herberg Andrzej Radom, szer. 7 gran. p. piech. Horożyński Józef, Sieny, gub. kielecka, szer. Hunker Adolf w. Borowo, gub. piotrkowska, szer. 29 p. piech. Sztachner Józef, w. Skorosza, gub. warszawska, szer. Szislerz Edward, Łódź, 6 puł. piech. mł. podof. Jakowlew Ilya, w. Ostrowka, gub. piotr. 14 puł. strzel. młodszy. podof. Jarzecki Antoni, Rozprza, gub. piotr. 2 puł. strzel. star. podof. Bożuchowski Michał, Perec, gub. warszawska, szer. Blacharski Dawid, Augustowo gub. suwalska, szereg. Sztarn Sruł, Rawa, gub. piotrkowskiej szeregowiec.

Rezerwistki, które w ostatnich czasach przybyły z Warszawy i okolic do Łodzi, powinny zameldować się, począwszy od przyszłego czwartku, w biurze Kuratorium obywatelskiego przy ulicy Piotrkowskiej № 1. Będą one wciągnięte na listę i otrzymają zapomogi.

Deputacja budowlana.

Deputacja budowlana magistratu zawiadamia, że potrzebuje kamieni do brukowania.

Mający takowe na sprzedaż zechcą podać oferty w zamkniętych kopertach do deputacji budowlanej.

Marjawicka kasa pożycz.-oszczędn.
Marjawicka kasa pożycz.-oszczędnościowa przy ulicy Franciszkańskiej 27 otrzymała w pierwszym roku wojny zwrotów kapitału 762 rb. i procentów 187 rb. — wypłaciła zaś w tym samym czasie 796 rb. kapitału i 156 rb. procentów.

Żydowskie szkoły freblowskie.
(1) Z inicjatywy kilku miejscowych związków zawodowych z Towarzystwem muzycznym „Arfa“ na cele wkrótce będą utworzone w różnych punktach miasta szkoły freblowskie dla dzieci żydowskich, do których przyjmowane będą jedynie dzieci członków związków zawodowych.

Pierwsza z tych szkół ma być otwórzoną zaraz po świętach żydowskich.

Teatr niemiecki.

Teatr niemiecki „Thalia“ w dniu 3 października rozpoczyna przedstawienia. Dyr. p. Wassermann wprowadza najpierw dramat i komedję, a jeżeli frekwencja dopisze, także i operetkę.

Z pomiędzy świeżo zaangażowanych artystek wymieniamy p. Małgorzatę Haagen z Bremy i pp. Elly Mertens i Marię Holm z Drezna.

Na pierwsze przedstawienie idzie sztuka ze śpiewami i tańcami „Als ich noch im Flügelkleid“, która cieszyła się wielkiem powodzeniem w Berlinie, Hamburgu i Lipsku.

Ze Zgierza.

Wstęp do lasów zgierskich jest niedo zwolony w czasie od zachodu do wschodu słońca. Zakazany jest również wstęp do tych miejsc, gdzie ścinają i przerabiają drzewo, jakoteż zbieranie tamże odpadków, mogą one być zbierane w innych częściach lasu, ale tylko we wtorki i piątki za wykupieniem w kasie miejskiej kwitu w cenie 1 marki.

Burmistrz m Zgierza wydał cennik maksymalny na produkty żywnościowe i przepisy, regulujące handel takowymi.

Z ostatniej chwili.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 25-go września:

Z widowni rosyjskiej.

Na północnym wschodzie położenie jest niezmiennione. W Galicji wschodniej nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Na wołyński front nasz przedsięwzięt nieprzyjacieli szereg niekiedy bardzo gwałtownych natarć, które w poszczególnych miejscach dotarły do rowów naszych, lecz odparto

je wszędzie krwawo. Rosjanie ponieśli duże straty. Liczba jeńców wczoraj i przedwczoraj zabranych nad Ikwą wynosi 20 oficerów i 4000 żołnierzy. Konnica austriacko-węgierska, posuwając się naprzód na lesistym i bagnistym obszarze nad dolnym Styrem, wydała nieprzyjacielowi kilka zacięcie bronionych miejscowości.

Na Litwie dotarły wojska nasze do okolicy Draszyna.

Z widowni włoskiej.

Na tyrolskim froncie zachodnim rozpoczęła artylerja nasza obecnie ogień również w obszarze Ortlera. Oddział nieprzyjacielski, który dotarł do doliny Cedeł, uciekł do St. Catarina. Inny wypędzono ze stanowisk na zachodzie od Königspitze. Na wschodzie od górnej kotliny Daone, oczyściły wojska nasze z przeciwnika Cina Latela. Na froncie Dolomitów, rozbiło się natarcie na stanowiska nasze przy Col dei bois, przyczem alpini, którzy zgłosili się do tego przedsięwzięcia na ochotnika, ponieśli duże straty.

Na obszarach granicznych karyntyjskim i Pobrzeża, nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Na zachodzie od Roucht, zniszczył wybuch balon włoski.

Z widowni południowo-wschodniej.

Artylerja nasza ostrzeliwała ze skutkiem tren w obrębie Białogrodu i piechotę nieprzyjacielską na wyżynie Toptschider. Zresztą jest położenie na południowym wschodzie niezmiennione.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hofer, marszałek polny porucznik

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, 24 września. Komunikat sztabu generalnego brzmi:

Na miejscowość Szlok rzucono bomby z niemieckiego aeroplanu. Aeroplan ostrzeliwany przez nasze wojska, spuścił się szybko po za niemieckie linje tyraljerskie.

Podczas walki pod wsią Sniling nad Ekawą w pobliżu dworca Wielka Ekawa uciekli Niemcy, pozostawiając liczne petardy, naboje i naczynia do gotowania. Zacięta rozpoczęła się walka pod wsią Kalnen w okolicy dworca Neurgut. Wiesz z jednej ręki przechodziła do drugiej.

W okolicy Dźwińska położenie niezmiennione. Podczas ataku na bagnety w pobliżu folwarku Steinsen na zachód od jeziora Swentan wzięliśmy do niewoli oficera i przeszło 100 żołnierzy oraz zdobyliśmy karabin maszynowy.

W okolicy Smeliny w zaciętej walce z bliska zdobyliśmy pod Nowoaleksandrowskiem dwa karabiny maszynowe i wzięliśmy do niewoli 200 żołnierzy. Pewne wzgórze przechodziło sześćkrotnie z jednych rąk do drugich. W okolicy Smorgonia na froncie południowo-wschodnim od Wilna i nad Gawią na wschód od Lidy toczyły się wszędzie walki, często bardzo zacięte.

Na prawym brzegu rzeki Mołczady, dorzecza Niemna, były poważne akcje przy przejściach przez górny jej bieg oraz w pobliżu kanału Ogińskiego, walczone tu często na bagnety. Podczas tych wszystkich bardzo częstych walk składają nasze wojska wciąż dowody swej dzielności, waleczności i wytrwałości, odzwierciedlające się w coraz to większym rozgoryczeniu nieprzyjaciół.

W okolicy na północ-zachód od Dubna zajęły nasze wojska mimo usiłowań nieprzyjaciół powstrzymania naszej ofensywy wieś Woźnice, położoną nad lewym brzegiem Ikwy. Ponownie wzięto do niewoli 26 oficerów i 1400 szeregowców oraz zdobyto trzy karabiny maszynowe.

W okolicy na północny-zachód od wsi Dworca, na południowy-zachód od m. Kamieńca zdobyły nasze wojska jedno ze wzgórz i wzięły 2 oficerów i 100 szeregowców.

W okolicy na północ od Zaleszczyk wypędziliśmy nieprzyjaciela ze wsi Worwolinca i Glinkowce. Kawalerja poszła ścigać uchodzącego nieprzyjaciela. Część Austriaków wycięto szabłami, część wzięto do niewoli. Nasza kawalerja w

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości zawiadamia członków, że wyprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku zwłok

5. p.

Leopolda Zonera,

zasłużonego naszego członka - założyciela odbędzie się w poniedziałek dnia 27 Września o godzinie 10 i pół rano z kościoła św. Krzyża, prosząc o liczny udział członków w ceremonii pogrzebowej.

Zarząd.

dalszym ciągu swej dzielnej akcji wpała konno do wsi Prusy (na południu od Tlustego). Podczas nowego starcia z nieprzyjacielem wzięła ponownie do niewoli licznych jeńców i zdobyła mnóstwo broni.

Rosjanie w Brodach.

WIEN.

Donoszą jeszcze o następujących szczegółach gospodarki Rosjan w Brodach z uwzględnieniem spustoszeń z ostatnich dni przed opuszczeniem miasta. Sytuacja w mieście — piszą — jest nadzwyczaj smutną. Nie istnieje ani jedna fabryka. Wszystkie zakłady przemysłowe Schmidta, tartaki, młyn parowy, fabryka likierów braci Kapelus, młyn Perczepa i dworzec kolejowy padły pastwą płomieni i zrównane są ze ziemią. Wszystkie maszyny i urządzenia metalowe i cały zapas drzewa ze składów Schmidta wywieziono w głąb Rosji.

Zapasy wódek i likierów w fabryce Kapelusów wylano. Fabryka porcelany i majoliki Majbluma doszczętnie zgorzała. W Rynku spalono kamienio Naglera, Lanera, Strisowera i Kunica, a szewca Holzsaegera, który chciał ogień ugasić, kozak jakiś zastrzelił.

Najstraszniejszą jednak rzeczą jest fakt następujący:

Jeszcze przed kilku miesiącami własnemu na rozkaz komendanta miasta do schowków depozytowych (safes deposit) brodzkiej filji Banku praskiego. W tym celu sprowadzono specjalnych mechaników z Petersburga, którzy przy zastosowaniu najnowszych i wyspecjalizowanych narzędzi do włamania wyłamali schowki, poczem sawartość ich wywieziono „urzędownie“ do Rosji. Robota ta niszczyielska bardzo wielu obywateli przysparzyła o kij żebraczy. Zrabowanie prywatnego majątku podziało strasznie na mieszkańców i ciężkie za sobą poślagnąć może skutki.

Rozmałości.

Nieczytywanie gazety karygodnem.

Ciekawy wyrok wydała izba karna w Osnabrücku. Przed sądem stawali dwaj mężczyźni z pewnej odległej wioszczyny, oskarżeni o przekroczenie rozporządzenia o konfiskacie owej wotny, gdyż udowodniono im, że jeden drugiemu sprzedawał kilka fantów wotny. Oskarżeni tłumaczyli się, że nie znali rozporządzenia, gdyż nie czytują żadnej gazety, co też udowodnili. Sąd uwierzył im, lecz mimo to każdego z nich skazał na dzień więzienia, wychodząc z założenia, że kto w obecnych czasach nie czytuje gazety, postępuje lekkomyślnie i nie może odwoływać się przy zarządzeniach wojennych na nieświadomość.

Konduktorki przy tramwajach łwowskich.

Dyrekcja tramwaju lwowskiego utworzyła 25 posad konduktorek tramwajowych, w miejsce powołanych do służby wojskowej mężczyzn. Kandydatki przechodzą obecnie specjalny kurs przygotowawczy; muszą one mieć co najmniej ukończonych 25 lat.

Drzewo żelazne.

Gazety krakowskie donoszą: Pod wyższą nazwą znany jest oddawna pewien gatunek amerykańskiego drzewa, niezwykle wytrzymały i twardy, mało jednak będący w użyciu z powodu bardzo wysokiej ceny. Obecnie można będzie śmiało nadać tę nazwę drzewu, impregnowanemu sposobem, wynalezionym przez krakowianina, inżyniera wojskowego, p. Józefa Dubieńskiego. Wynalazek ten polega na tem, że za pomocą elektryczności można impregnować szlachetniejsze gatunki drzewa mieszaniną różnych metali.

Wynalazek inż. Dubieńskiego bada obecnie inżynier wojskowa i doszła do przeświadczenia, że drzewo impregnowane w po-

wyższy sposób, posiada kilkanaście razy większą od zwykłego wytrzymałość na zgięcie, ciśnienie i ciągnięcie, a zachowuje swą elastyczność, skutkiem czego idealnie nadaje się do budowy samolotów, balonów do sterowania, lekkich mostów o wielkiej rozpiętości itd.

Równocześnie skonstruował inż. Dubieński lekko przenośny aparat, służący do impregnowania drzewa sposobem przez niego wynalezionym.

HUMOR.

Zgodny kamienicznik.

— Panie gospodarzu, mieszkania wszędzie tanieją — sądzą, że i mnie pan zrobi pewne ustępstwa?..

— A owszem, owszem. Przed dwoma laty zastrzegłem, iż moim lokatorom nie wolno mieć dzieci... — Tak.

— No, to teraz pozwól pan sobie na jedno dziecko.

Dobry mąż.

Mąż: Uważasz kochana żonusi, ubezpieczyłem się na życie... Po mojej śmierci otrzymasz trzydzieści tysięcy... — Z o n a: Jakiś ty dobry, mężusiu. Nie tylko za życia myślisz o moich przyjemnościach, ale i po śmierci.

U lekarza.

Pan ma żołądek zupełnie rozstrojony. Pan go musiał sobie strasznie czemś popsuć, niech pan się przyzna... — Bo ja wiem, gdzieby to mogło być? Jadam przecież „obiady prywatne na świeżem maśle...“

— No, bagatela...

Drukarnia akcydensowa

J. GRODKA,

PRZEJAZD 8.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące, jako to:

- Tabele,
- Kwitarjusze,
- Rachunki,
- Afisz,
- Klepsydry,
- Plakaty,
- Zaproszenia,
- Bilety wizytowe
- Blankiety

i t. p.

Dla dużych nakładów maszyna rotacyjna.

Ceny umiarkowane.

Roztropni szewcy

używają na **podszwy** tylko wypróbowanych t. z.

SPALT--FLECKTAFELN

z fatriki sztucznej skóry Moise i S-ka Barr (Alzacja).

Czysta skóra!!!

Największa i najwydajniejsza fabr. w Europie! Poszukuje się zdolnych zastępców na Polskę.

Sala Koncertowa (Dzielna 18)

W niedzielę d. 8-go Października o godz. 7 i pół w. odbędzie się

KONCERT na korzyść Sekcji Pośrednictwa Pracy

przy Łódzk. Żyd. Tow. Ochrony Kobiet przy łaskawym współudziale:
prof. Eli Kochańskiego (wielonozela, solisty Warsz. Ork. Filh.),
p. Stelli Birnbaum (śpiew), oraz prof. St. Mirnsteina (fortepian).

Ceny miejsc od 60 pf. do Mk. 5.—Łoże Mk. 12 i 15. Bilety nabywać można w składzie nut pp. Friedberga i Kotza, Piotrkowska 90, a w dzień koncertu przy kasie od godz. 6-ej wieczór.

Zgubiono Łaskę

z jasnej trzciny ze złotą gałką z rogową oprawą na dole w sobotę rano w przejeździe ulicami Tylną, Mikołajewską, Brzezną, Piotrkowską, i Benedykta. Znalazca zechce oddać takową za nagrodą 20 Mrk. w willi Grohmana ul. Tylną № 9.

Sklep galanteryjny W. Różniecki

został przeniesiony z ulicy Głównej № 49 na Główną № 41.

i poleca bogaty wybór dziennej i nocnej bielizny, trykotarzy i pończosznicych wyrobów, krawatów, parasoli, i lasek, portmonetek, portfeli, zabawek, jedwabnych i wełnianych chustek, nici do szycia i wiązania we wszystkich kolorach i fartuchy wszelkich gatunków po cenach przystępnych.

Otworzyliśmy w Łodzi filję pod firmą

Bank Wschodni dla Handlu i Przemysłu, filja w Łodzi w Łodzi, ul. Pasaż-Mejera № 8.

Zadaniem filji jest uregulowanie ruchu pieniężnego na obszarze Polski po lewej stronie Wisły i ułatwienie wzajemnych wypłat między tym obszarem a Niemcami.

Mamy honor podać to do publicznej wiadomości i prosimy o korzystanie z naszych instytucji w jak najszerszym zakresie.

Poznań, 6 Września 1915 r.

Bank Wschodni dla Handlu i Przemysłu.

Egzaminy wstępne w II gimnazjum polskiem męzkim im. M. WITANOWSKIEGO

(Placowa № 13)

rozpoczną się dnia 23 września o godz. 9 rano. Początek lekcji 27 września. Uczniowie b. szkół rządowych są przyjmowani bez egzaminów. Ułgi w opłacie wpisu. Dyrektor gimnazjum S. BRZOZOWSKI.

Robotnicy do fabryki szyb okiennych.

Motacze. Ślusarze. Drutownicy. Kowale. Siodlarze. Bednarze. Elektrotechnicy. Zecerzy maszynowi. Słodownicy. Robotnicy ziemni. Robotnicy do cukrowni. Robotnicy do papierni. Wagonowi do kopalni węgla. Formiarze. Maszyniści do lokomotyw. Prasownicy. Dozorcy kotłów. Maszyniści, jak i inni Robotnicy, również i niewykwalifikowani, są poszukiwani w wielkiej ilości za bardzo dobrem wynagrodzeniem do Niemiec.

Pozostałe na miejscu rodziny otrzymywać mogą z miejscowości, gdzie członkowie ich rodzin pracują, zapomogi. Zgłaszać się codziennie do Niemieckiej Centrali w Berlinie.

- | | |
|--|---|
| 1) W Pabjanicach ul. Św. Rocha 23. | 4) W Ozorkowie Rynek. |
| 2) W Zgierzu Stary Rynek. | 5) W Zduńskiej Woli róg ul. Łaskiej i Złotnickiej |
| 3) W Łasku w Zabudowaniach Magistratu. | 5) W Kaliszu Nowo Ogrodowa 15. |

Szkola Freblowska | Kursy Pedagogiczno-freblowskie

Idy Janowskiej Pasaż Szulca № 15.

Zajęcia w szkole i na kursach rozpoczynają się. Zgłosić się można codziennie w kancelarii szkoły po między godz. 11—1 przed poł. i 4—6 p. p. Przy szkole komplety przygotowawcze do szkół średnich dla chłopców i dziewcząt.

Kantor ekspedycyjny Feliksa Szczecinskiego

Składy i kantor Widzewska № 119.

Zwozi towary ze stacji i do stacji kolejowych, jak również posyła furami towary do Warszawy i z powrotem do Łodzi.

Ceny przystępne, załatwianie akuratne.

Choroby skórne i wenerycz.

Dr. S. Lewkowicz

Konstantynowska 12
od 9—1 i od 6—8 dla Pań od 5—6

Powrócił

Dr. Rosenblatt

spec. chorób uszu, nosa i gardła.
Piotrkowska 35.

Dr. med. Aronson

akuszer i specjalista chorób kobiecych.
Zielona 5.

Przyjmuje obecnie do 10-ej rano i od 4 do 6 popoł., w niedziele od 10 do 12.

Lekarz Dentysta

F. Czlenow

była asyst. lek. D-ty Bette.

przyjm. Piotrkowska 200.

Pierwsza

+ chrześcijańska lecznica +

chorób zębów i jamy ustnej.
teraz Ewangelicka 2 róg Piotrkowskiej 144.

Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby

Porada od 50 f. od 9 r. do 7 wiecz.

Powróciła Masażystka

S. Tenenbaum.

ul. Mikołajewska 4.

Nauczyciel

domowy z wyższym wykształceniem; praktykant rolny, dostaną zaraz dobre miejsca. Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej Przejazd № 14.

Kuśmierz

Roboty futrzane

dla Panów i Pań.

Przyjmuje futra do farbowania.

Obstalunki wykonuję akuratnie.

A. Fiszelewicz, Łódź, Dzielna 10,

Wejście przez bramę 1-sze piętro.

GILZY

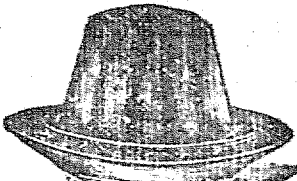
„ABADIE“ i „CORONA“

z prawdziwej francuskiej bibułki wszelkich rozmiarów, dostać można w fabryce gilz B-ci Tenenbaum Łódź, ul. Południowa 20.

Najlepszy proszek do piczenia

„Cito“

zastępuje drożdże
1 paczka wystarcza na 2 f. maki
Dostać hurtownie u E. Bogdanowskiego Dzielna 30 oraz we wszystkich sch. ant. i kolan.



PA-TY-MA

PA pierosy niemieckie znanej dobrej z fabryki „Georgii“ z banderolą Zivliwerwaltung.

TY tunie rosyjskie, niemieckie, węgierskie, tureckie i Hercegowina.

MA chorka rosyjska oraz gilzy z najlepszej bibułki poleca po cenach hurtowych S. Nowiński, Piotrkowska 145, sklep w podwórzu.

Ważne dla Magazynów Mód.

Zwracamy uwagę interesowanych na damskie filcowe kapelusze pierwszorzędnej wykonania, najświetniejsze modele, jak również kapelusze szalone i li-nonformy po cenach bardzo przystępnych.
Zwiedzenie Fabryka „Silesia“, składu korzystne! Frankenstein na Śląsku.
Skład fabryczny: Wrocław, Gartenstrasse 63.

Gilzy „ABADIE“

z prawdziwej francuskiej bibułki wszelkich wymiarów.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

Również do nabycia w fabryce gilz A. Le wina Łódź, Konstantynowska 30 w podwórzu

Tow. Przewozowe „TRANSPORT“

Składy Mikołajewska 28. Piotrkowska 58. Przesyła wszelkiego rodzaju towary koleją i furami do Warszawy. Przyjmuje też towary na przechowanie.

Pierwsze źródło

szt. MIODU

Łódź, ul. PÓLNOCHA 10, „EKONOMJA“.

Kupuję bilki bilardowe

lub bilard piramidkowy z bilkami. Wiadomość Widzewska 99 w cukierni E. Heidrich.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. A. Kupuje kwity lombardowe i maszyn do szycia Brzezńska 10 m. 9 793

A biturjent (gimnazjum) Specjalnie udziela matematyki i fizyki. Wólczańska 139—9. od 2—4 i pół p. p.

Dowód № 21149 Oddziału 2-go Łódzkiego, Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Pasaż Majera № 11 zaginął. Zastrzeżenie zrobione.

Damski krawiec z powodu kryzysu szyje elegancko kostjmy od 10 m. p. p. do 8 m. p. suknie od 2 marek. Pracownia E. Rudzkiej, Piotrkowska 17 lewa oficyna partner. Nadeszły świeże żurnale.

Gazowy ładny piecyk do ogrzewania sklepów (jeden pokój) kupię Biątkowski, Piotrkowska 41.

Kupuję kwity wszystkich lombardów i placę najlepsze ceny sprzedając złoto, srebro, różne zegarki, wyroby futrzane i kolejowe towary Piotrkowska 33 Goldin sklep front. 824

Kartofle na korce do sprzedania Główna 1. 817

Maturzyści przysposabiają do wszystkich szkół Tworzą również Komplety—opłata 3r. miesięcznie. Radwańska 19 Odz. 9—12

Nauczycielowi łaciny 24 lekcji tygodniowo proponuje gimnazjum. Oferty „łacina“ redakcja gazety.

Pierwszorzędny chrześcijański bazar gorsetów „Renoma“ poleca gotowe i obstalunkowe gorsety z dobrotliwych drewnianych i jedwabnych satyn, atlasów, batystów, brekatów. Ceny dawańsze. Ul. Główna 17. 756

Poszukiwany student lub abiturjent średniego naukowego zakładu do przygotowania ucznia do 6 klasy gimnazjum. Oferty pod „Przygotowanie“ w Adm. „G. L.“

Potrzebny szewc i podreżony Andrzeja 55.

Robotnik wiejski potrzebny na pensje tygodniową Południowa 18 w Hotelu.

Wolant mały do sprzedania Zielona 38.

Józef Marchwicki zgubił świadectwa młynarskie i paszport wydany z m. Zgierza.

Rozpowszechnianie dozwolone przez niemiecką władzę cenzuralną.